



The Holy See

PORANNA MSZA ŚWIĘTA TRANSMITOWANA NA ŻYWO
Z KAPLICY DOMU ŚWIĘTEJ MARTY

HOMILIA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

"Modlić się to pójść z Jezusem do Ojca, który da nam wszystko"

Niedziela, 10 maja 2020 r.

[[Multimedia](#)]

Wprowadzenie

W tych dwóch minionych dniach były dwie rocznice — 70-lecie Deklaracji Roberta Schumana, która zapoczątkowała Unię Europejską, a także rocznica zakończenia wojny. Prośmy dziś Pana w intencji Europy, żeby rozwijała się zjednoczona, w tej jedności braterskiej, która pozwala wzrastać wszystkim narodom w jedności pośród różnorodności.

Homilia

W tym fragmencie Ewangelii (por. J 14, 1-14), mowie pożegnalnej Jezusa, Jezus mówi, że idzie do Ojca. I mówi, że będzie z Ojcem, i że również ten, kto w Niego wierzy, «będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, a nawet większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić Mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię» (ww. 12-14). Możemy powiedzieć, że ten fragment Ewangelii Jana jest deklaracją wstąpienia do Ojca.

Ojciec był zawsze obecny w życiu Jezusa, i Jezus o tym mówił. Jezus modlił się do Ojca. I często mówił o Ojcu, który się o nas troszczy, tak jak troszczy się o ptaki, o lilie polne... Ojciec. A kiedy

uczniowie Go poprosili, żeby ich nauczył modlić się, Jezus nauczył modlić się do Ojca «Ojcze nasz» (Mt 6, 9). Zawsze udaje się [zwraca się] do Ojca. A w tym fragmencie jest bardzo konkretny, a także jak gdyby otworzył bramy wszechmocy modlitwy. «Ponieważ Ja jestem z Ojcem — proście, a Ja uczynię wszystko. Ale dlatego, że Ojciec to uczyni ze Mną» (por. 14, 11). Ta ufność w Ojcu, ufność w Ojcu, że potrafi uczynić wszystko. Ta odwaga modlitwy, bowiem żeby się modlić, potrzeba odwagi! Potrzebna jest taka sama odwaga, taka sama śmiałość jak do głoszenia — taka sama. Pomyślmy o naszym ojcu Abrahamie, kiedy on — sędzę, że tak się mówi — «targował się» z Bogiem o ocalenie Sodomy (por. Rdz 18, 20-33): «A gdyby było ich mniej? A mniej? A mniej?...» Doprawdy, umiał «negocjować». A zawsze tak odważnie: «Wybacz mi, Panie, ale zrób mi tę zniżkę — trochę mniej, trochę mniej...». Zawsze odwaga walki w modlitwie, bo modlić się to walczyć — zmagać się z Bogiem. A także Mojżesz — te dwa razy, kiedy Pan zamierzał zniszczyć lud (por. Wj 32, 1-35 i por. Lb 11, 1-3), a jego uczynić przywódcą innego ludu, Mojżesz powiedział: «Nie!». A powiedział «nie» Ojcu! Odważnie! Lecz jeśli ty modlisz się w ten sposób — *[szepcze nieśmiałą modlitwą]* — to jest brak szacunku! Modlić się to pójść z Jezusem do Ojca, który da ci wszystko. Odwaga w modlitwie, śmiałość w modlitwie. Taka sama, jakiej potrzeba do głoszenia.

I słyszeliśmy w pierwszym czytaniu o tym konflikcie w początkach Kościoła (por. Dz 6, 1-7), bowiem chrześcijanie pochodzenia greckiego szemrali — szemrali, już w tamtych czasach szemrano — widać, że jest to nawyk Kościoła... — narzekali, dlatego że nie troszczono się dobrze o ich wdowy, ich sieroty; apostołowie nie mieli czasu, żeby robić tyle rzeczy. I Piotr [wraz z apostołami], oświecony przez Ducha Świętego, «wymyślił», że tak powiem, diakonów. «Zróbmy tak — poszukamy siedem osób, cieszących się dobrą sławą, i niech ci mężowie zajmą się posługą» (por. Dz 6, 2-4). Diakon jest stróżem posługi w Kościele. «I tak niech dobrze zadbają o potrzeby tych ludzi, którzy nie bez racji się skarżą, a my — mówi Piotr, słyszeliśmy to — a my oddamy się modlitwie i głoszeniu Słowa» (por. w. 4). To jest zadanie biskupa — modlić się i głosić. Z tą mocą, jak słyszeliśmy w Ewangelii — biskup jest pierwszym, który idzie do Ojca, z ufnością, którą dał Jezus, z odwagą, z parezją, by walczyć o swój lud. Pierwszym zadaniem biskupa jest modlitwa. Powiedział to Piotr: «My zaś oddamy się modlitwie i posłudze Słowa».

Znałem pewnego kapłana, świętego proboszcza, dobrego, który gdy spotykał jakiegoś biskupa, pozdrowiał go, dobrze, bardzo przyjaźnie, i zawsze zadawał pytanie: «Ekscelencjo, ile godzin w ciągu dnia modli się Ekscelencja?», i zawsze mówił: «Bo pierwszym obowiązkiem jest modlenie się». Bo to jest modlitwa przywódcy wspólnoty za wspólnotę, wstawianie się u Ojca, żeby opiekował się ludem.

Modlitwa biskupa, pierwsze zadanie — modlenie się. A lud, widząc, jak biskup się modli, uczy się modlić. Bowiem Duch Święty poucza nas, że to Bóg «czyni daną rzecz». My robimy odrobinę, ale to On «sprawia rzeczy» Kościoła, a modlitwa jest tym, co prowadzi Kościół naprzód. I dlatego zwierzchnicy Kościoła, by tak powiedzieć, biskupi, muszą ciągle się modlić.

Te słowa Piotra są profetyczne: «Niech diakoni zajmują się tym wszystkim, w ten sposób ludzie będą mieli dobrą opiekę, i rozwiążą problemy, a także zaspokoją swoje potrzeby. A do nas, biskupów, należy modlitwa i głoszenie Słowa».

Przykro jest widzieć porządnych biskupów, dzielnych, którzy są dobrymi ludźmi, ale pochłoniętych bardzo wieloma sprawami, gospodarką i tym, i owym, i jeszcze czym innym... Modlitwa na pierwszym miejscu. Potem inne sprawy. Jednak kiedy inne sprawy zabierają miejsce modlitwie, coś nie działa. A modlitwa jest mocna, dlatego że, jak słyszeliśmy w Ewangelii Jezusa: «Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą» (J 14, 12-13). W ten sposób postępuje naprzód Kościół, przez modlitwę, z odwagą modlitwy, bowiem Kościół wie, że bez tego wznoszenia się do Ojca nie może przetrwać.

Modlitwa towarzysząca komunii duchowej

Osoby, które nie przystępują do komunii św., przyjmują teraz komunię duchową.

«U stóp Twoich klękam, o mój Jezu, i ofiarowuję Ci żal mego skruszonego serca, które zanurza się w swojej nicości i w Twojej świętej obecności. Wielbię Ciebie w sakramencie Twojej miłości, pragnę Cię przyjąć w ubogim mieszkaniu mojego serca. W oczekiwaniu na szczęście komunii sakramentalnej pragnę Cię mieć w duchu. Przyjdź do mnie, o mój Jezu, abym ja przyszedł do Ciebie. Niech Twoja miłość rozpali całą moją istotę, na życie i na śmierć. Wierzę w Ciebie, ufam Tobie, miłuję Cię».